

**Był ostatni dzień mercato. Na Fiumicino wylądował Ormianin o nazwisku Henrikh Mkhitaryan. Został oficjalnie piłkarzem Romy kilka godzin później i kibice oszaleli z radości, pewni z faktu, że Mkhitaryan jest graczem klasy światowej. Piłkarzem nietypowym w stosunku do większości kolegów, z uwagi na to, że znał już siedem języków i miał poznać ósmy w ciągu kilku miesięcy, gdyż do ormiańskiego, ukraińskiego, rosyjskiego, niemieckiego, angielskiego, portugalskiego i francuskiego dodał też włoski.**

*"Mówcie mi Miki", wyjaśnił od razu w klubowym wywiadzie. Do tej pory 31-latek rozegrał 17 meczów w Romie, w Lidze Europy i Serie A, zdobywając 6 goli i zaliczając 4 asysty. Przybył na zasadzie zwykłego wypożyczenia z Arsenalu, Mkhitaryan nigdy nie ujawniał możliwości kontynuowania swojej przygody w zespole Giallorossich i zawsze koncentrował się na boisku. Przyzwyczajony do rytmu gry Premier League nie narzekał na zmianę ligi i przybycie do Rzymu: "Presja tu nie jest problemem. Nie ze względu na mój wiek, a fakt, że grałem w Manchesterze United i Arsenalu. Ludzie tutaj żyją piłką i to jest piękne". Nie tylko mówił, ale potwierdzał swoją grę faktami. Zdali sobie tego sprawę w Anglii, a Arsenal, poprzez swojego trenera Artetę, wypowiedział się na temat Ormianina: "Mkhitaryan zawsze mi się podobał, jest tym typem gracza, który może zaadoptować się do każdego ustawienia i każdej drużyny. Bierzemy pod uwagę jego zatrzymanie na przyszły sezon.*

Paulo Fonseca zdecydował z kolei, że jest pewien co do chęci zatrzymania Mikiiego w drużynie również w przyszłym sezonie, jeśli będzie taka możliwość: *"Jest wielkim graczem i wielkim człowiekiem. Ma zawsze pozytywne nastawienie i z tego i innych powodów byłbym szczęśliwy gdyby pozostał z nami".* Ten feeling odwzajemnił też atakujący, który opisuje futbol Portugalczyka jako *"ofensywy, który pasuj do mojej charakterystyki"*. Tymczasem Roma stara się rozmawiać z Raiolą, agentem piłkarza, by znaleźć odpowiednią drogę do jego pozostania w stolicy Włoch. I to czy pojawi się zielone światło czy nie musi być związane bezpośrednio z Arsenalem.

Autor: abruzzo